

Sygn. akt I ACa 983/11

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Joanna Kurpierz
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska (spr.) SA Barbara Owczarek
Protokolant :	Justyna Wnuk

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2012 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. D., P. D. i A. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej (...) w W.

o zapłatę i rentę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 6 lipca 2011 r., sygn. akt I C 172/09

1) zmienia zaskarżony wyrok:

- punkcie 1 o tyle, że zasądzoną tam kwotę 56 250 złotych obniża do kwoty 26 250 (dwadzieścia sześć tysięcy dwieście pięćdziesiąt) złotych,

- w punkcie 2 o tyle, że zasądzone tam kwoty po 60 000 złotych obniża do kwot po 25 000 (dwadzieścia pięć tysięcy) złotych, a w pozostałej części żądanie odszkodowania oddala,

- w punkcie 3. w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powodów P. D. i A. D. po 4 703,58 (cztery tysiące siedemset trzy i 58/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lipca 2009 roku, a w pozostałej części żądania zapłaty skapitalizowanej renty oddala,

- w punkcie 4 w ten sposób, że oddala żądanie powódki w zakresie dotyczącym zasądzenia renty na jej rzecz,

- w punkcie 5 w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powodów P. D. i A. D. rentę w kwocie:

po 119,40 (sto dziewiętnaście i 40/100) złotych miesięcznie za okres od dnia 1 czerwca 2009 roku do dnia 31 grudnia 2009 roku,

po 135,10 (sto trzydzieści pięć i 10/100) złotych miesięcznie za okres od dnia 1 stycznia 2010 roku do dnia 28 lutego 2010 roku,

po 128,50 (sto dwadzieścia osiem i 50/100) złotych miesięcznie za okres od dnia 1 marca 2010 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku,

po 151,30 (sto pięćdziesiąt jeden i 30/100) złotych miesięcznie za okres od 1 stycznia 2011 roku do dnia 28 lutego 2011 roku,

po 146,60 (sto czterdzieści sześć i 60/100) złotych miesięcznie za okres od 1 marca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2011 roku,

a od dnia 1 stycznia 2012 roku po 167,10 (sto sześćdziesiąt siedem i 10/100) złotych miesięcznie, płatną na rzecz każdego z nich do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, a w pozostałej części powództwo o rentę oddała,

- w punkcie 8 o tyle, że kwotę 6 522,30 złotych obniża do kwoty 3 261 (trzy tysiące dwieście sześćdziesiąt jeden) złotych,

- w punkcie 9 o tyle, że kwotę 10 264,80 złotych obniża do kwoty 4 879,17 (cztery tysiące osiemset siedemdziesiąt dziewięć i 17/100) złotych;

2) oddała apelację w pozostałej części;

3) znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego;

4) nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Apelacyjnego w Katowicach kwotę 590,40 (pięćset dziewięćdziesiąt i 40/100) złotych tytułem części nieuiszczonych kosztów opinii biegłego;

5) nie obciąża powodów brakującą częścią kosztów opinii biegłego sądowego.

Sygn. akt I ACa 983/11

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 lipca 2011r Sąd Okręgowy w Częstochowie :

1. zasądził od pozwanego (...) (...) Spółki Akcyjnej (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki M. kwotę 56.250 zł ustawowymi odsetkami od dnia 12 marca 2007 r. do dnia zapłaty;

2. zasądził od pozwanego rzecz powodów: P. i A. D. kwoty po 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 marca 2007 r. do dnia zapłaty;

3. zasądził od pozwanego na rzecz powodów: M., P. D. i A. D. kwoty po 10.200 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lipca 2009 r. do dnia zapłaty;

4. zasądził od pozwanego rzecz powódki M. D. rentę w kwocie 300 zł miesięcznie płatną do dnia 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od dnia 1 czerwca 2009 r.;

5. zasądził od pozwanego na rzecz małoletnich powodów P. D. i A. D. rentę w kwotach po 300 zł miesięcznie na rzecz każdego z powodów, płatną do rąk matki małoletnich M. D. do dnia 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od dnia 1 czerwca 2009 r.;

6. zasądził od pozwanego na rzecz powódki M. D. kwotę 5.517,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 marca 2007 r. do dnia zapłaty;

7. oddalił powództwo w pozostałej części;

8. zasądził od pozwanego na rzecz powodów: M. D., P. D. i A. D. solidarnie kwotę 6.522,30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

9. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Częstochowie kwotę 10.264,80 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, po ich stosunkowym rozdzieleniu.

W uzasadnieniu ustalił, iż w dniu 17 września 2004 r. K. D., pracownik Zakładu (...) spółki jawnej w P., podczas wykonywania pracy w miejscowości W., w godzinach od 14.00 do 16.00, razem z trzema innymi pracownikami, w tym K. S. pił alkohol w ilości około 1 litra. Po godzinie 16.00 służbowym samochodem wszyscy wrócili do siedziby firmy w P.. Droga powrotna trwała około 45 minut. Po przebraniu się i umyciu postanowili wrócić do domów samochodem osobowym K. S.. Kierowcą był K. S., który poprzedniego dnia również pił alkohol. Żaden z pasażerów samochodu, w tym K. D. siedzący na tylnym siedzeniu, nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Samochód poruszał się z prędkością nie mniejszą niż 108 km/h w terenie zabudowanym. Podczas jazdy, około godziny 19.00 kierowca nie zachowując należytej ostrożności, nie dostosowując prędkości do warunków drogowych, skręcając na łuku jezdni w lewo stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na prawe pobocze uderzając w przyzmy ziemi, żwiru i kostki brukowej - betonowej, po czym obracając się wokół własnej osi uderzył w ogrodzenie posesji, na skutek czego dwaj pasażerowie pojazdu, w tym K. D., który wypadł z samochodu przez przednią szybę, ponieśli śmiertelne obrażenia, natomiast trzeci pasażer doznał obrażeń w postaci złamania lewego obojczyka. Przeprowadzone w szpitalu badanie krwi kierowcy pojazdu wykazało 1,5 promila alkoholu. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Zawierciu z dnia 18 kwietnia 2005 r. wydanym w sprawie IIK 700/04 kierowca samochodu K. S. uznany został winnym popełnienia przestępstwa z art. 177§ 1 k.k. w zw. z art. 178§ 2 k.k. za co wymierzono mu karę 6 lat pozbawienia wolności. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 7 października 2005 r. (dowód: zeznania świadka K. S. k 261-262, akta Sądu Rejonowego w Zawierciu IIK 700)04 k - 2-16, 22-23, 69-71, 172, 202). W miejscu, w którym doszło do wypadku obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h. Nadmierna prędkość, z jaką poruszał się samochód była okolicznością decydującą o przebiegu i skutkach wypadku. Samochód uderzył w przyzmy ziemi, później w przyzmy betonowej kostki brukowej, a następnie uderzył w betonowe ogrodzenie posesji, po którym z pojazdu wypadli pasażerowie. Następnie samochód przewrócił się na dach i wytracił prędkość. W opinii biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego i przyczyn wypadków drogowych główną przyczyną obrażeń jakich doznał poszkodowany w tym wypadku K. D. był kontakt z elementami wnętrza samochodu, niektóre jego obrażenia powstały na skutek rotacji pojazdu i kontaktu z podłożem po wypadnięciu z samochodu. Na powstanie obrażeń przede wszystkim wpływ miała nadmierna prędkość, a także bark zapiętych pasów bezpieczeństwa. Biegły stwierdził, że przy prędkości 108 km/h ważący 70 kg pasażer siedzący na tylnej kanapie, z nie zapiętymi pasami bezpieczeństwa uderza w przednie siedzenie z siłą 7,56 tony. Zapięte pasy bezpieczeństwa amortyzują siłę uderzenia i powstrzymują przed uderzeniem ciała w elementy wyposażenia samochodu, zmniejszają także bezwładność ciała spowodowaną gwałtownym zatrzymaniem się. W opinii biegłego z uwagi na nadmierną prędkość samochodu i czołowe uderzenie w przyzmy ziemi, żwiru, betonowej kostki brukowej oraz betonowe ogrodzenie, nie zapięcie pasów bezpieczeństwa nie przyczyniło się w sposób znaczący do powstania szkody u K. D.. W sensie medycznym, przyczyną śmierci K. D. był uraz wielonarządowy w postaci: w obrębie głowy: podbiegnięcia krwawego czepca ścięgnistego i krwiaka podpajęczynówkowego mózgu, w obrębie klatki piersiowej: złamania żeber I-X po stronie prawej, V-VIII po stronie lewej w liniach pachowych przednich, krwi płynnej w ilości około 1,5 l w jamach opłucnowych, w drogach oskrzelowych, krwiaków podopłucnowych obustronnych, stłuczenia obu płatów płuc, rozerwania prawej komory serca oraz pnia tętnicy płucnej, złamania kręgosłupa piersiowego z przerwaniem ciągłości rdzenia kręgowego, w obrębie jamy brzusznej: płytkich pęknięć linijnych powierzchni przeponowej wątroby, rozerwania śledziony, niewielkiej ilości krwi płynnej w jamie otrzewnej. W ocenie biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii nie zapięcie przez poszkodowanego pasów bezpieczeństwa miały znaczący wpływ na zakres doznanych przez niego

obrażeń, spowodowało wypadnięcie ciała poszkodowanego z pojazdu. Obrażenia klatki piersiowej i brzucha powstały w konsekwencji zderzenia samochodu ze stałą przeszkodą w wyniku nagłego ruchu ciała do przodu i kontaktu z elementami wewnętrznymi samochodu a konkretnie przednim fotelem pasażera. Obrażenia głowy i kręgosłupa piersiowego powstały na skutek wypadnięcia ciała przez przednią szybę samochodu. Zapięte pasy bezpieczeństwa zabezpieczyłyby poszkodowanego przed obrażeniami w postaci rozerwania prawej komory serca oraz pnia tętnicy płucnej, rozerwaniem śledziony a także przed złamaniem kręgosłupa piersiowego. (dowód: pisemna i ustna opinia biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego i przyczyn wypadków drogowych k - 271-2 79, 398, pisemna i ustna opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii k - 319-320, 399). W dniu wypadku K. D. liczył 41 lat, od 12 lat pozostawał w związku małżeńskim, z którego pochodziło dwóch synów - małoletnich powodów - liczących wówczas 9 i 11 lat. Od dwóch lat pracował w Zakładzie (...) spółce jawnej w P. jako robotnik budowlany. Zarabiał ponad 1.000 zł. Zdarzało się, że pracował w godzinach nadliczbowych, wykonywał także prace dorywcze dorabiając w ten sposób około 200 zł miesięcznie. Jako współwłaściciel gospodarstwa rolnego, w którym zamieszkiwała jego matka i brat, ubezpieczony był w KRUS. K. D. zamierzał w poszukiwaniu pracy lepiej płatnej, mając uprawnienia do prowadzenia samochodów ciężarowych myślał o wykonywaniu pracy kierowcy (gdyby obecnie nadal pracował w Zakładzie (...) jego wynagrodzenia za pracę brutto wynosiłoby 1,909,60 zł.). Jego żona, powódka M. D. po urodzeniu pierwszego syna zaczęła wykorzystywać urlop wychowawczy, otrzymywała zasiłek wychowawczy i rodzinny. Po zakończeniu urlopu wychowawczego nie wróciła do pracy, zajęła się prowadzeniem domu i wychowywaniem synów, ale przewidywała powrót do pracy po „odchowaniu” synów. W tym czasie cała rodzina pozostawała na całkowitym utrzymaniu K. D., który nadto w domu wykonywał wszystkie cięższe prace, przeprowadzał remonty (sam lub z pomocą kolegi), kosił trawnik, zajmował się zakupem węgla na zimę, obsługiwał piec centralnego ogrzewania. Po śmierci męża powódka znalazła się w zupełnie nowej sytuacji życiowej. Pozostała z dwójką małych dzieci bez środków do życia. Śmierć K. D. wywołała negatywne następstwa natury psychologicznej zarówno u powódki jak i małoletnich synów zmarłego. Po śmierci męża powódka, do tej pory osoba zdrowa, zaczęła odczuwać bóle żołądka, mdłości, biegunki, kołatanie serca, nadmierną senność. Dolegliwości te leczyła u lekarza rodzinnego, który przepisywał jej lekarstwa uspokajające. W opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii dolegliwości odczuwane wówczas przez powódkę, jako że pojawiły się po śmierci męża, nie miały podłoża somatycznego, natomiast były zaburzeniami adaptacyjnymi związanymi z przeżywaniem żałoby. Obecnie dolegliwości te są mocno utrwalone, powódką w dalszym ciągu pozostaje pod opieką lekarza rodzinnego, który doraźnie przepisuje jej lekarstwa. Powódka nigdy nie korzystała z pomocy psychologa lub psychiatry. Małoletni powodowie po śmierci ojca utracili poczucie bezpieczeństwa i przeszli przyspieszony „kurs dorastania”, nagle na ich barki spadła odpowiedzialność za męskie obowiązki rodzinne (rąbanie drewna, wrzucanie węgla do piwnicy). W badaniach psychologicznych ujawniły się u nich obawy, zahamowanie emocjonalne, nawiązywanie do przeszłości, niemożność uwolnienia się od czegoś, niepokój, „brak gruntu pod nogami”, powstrzymywanie się przed ujawnianiem emocji. Według biegłej żałoba po stracie ojca i męża nie została do końca „przeżyta” przez wszystkich członków rodziny, niezbędne jest podjęcie przez powodów psychoterapii, aby mogli poradzić sobie z trudnymi emocjami. (dowód: zeznania świadka M. D. k - 400-401, zaświadczenie o wysokości zarobków z dnia 26 maja 2009 r. k 19, informacja byłego pracodawcy K. D. z dnia 22 września 2009 r. k - 125, kopia historii choroby powódki k - 8-9, kopia zeznań podatkowych powódki i jej męża za lata 2004-2008 oraz 2003 r. k - 10~18 100-112, pisemna i ustna opinia biegłego z zakresu psychologii k - 147-150, 397-398). Po śmierci ojca małoletni powodowie zaczęli pobierać rentę rodzinną wypłacaną przez KRUS (...) w K.. Renta ta wynosiła w okresie od 1 października 2004 r. do 28 lutego 2006 r. 522,60 zł netto miesięcznie, w okresie od 1 marca 2006 r. do 28 lutego 2008 r. 557,34 zł netto miesięcznie, w okresie od 1 marca 2008 r. do 28 lutego 2009 r. 594,10 zł netto miesięcznie, w okresie od 1 marca 2009 r. do 28 lutego 2010 r. 627,86 zł netto miesięcznie, od 1 marca 2010 r. 652,60 zł netto miesięcznie. Powódka M. D. po śmierci

męża zaczęła otrzymywać pomoc Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Z.. Otrzymywany przez nią zasiłek wynosił 80 zł miesięcznie w okresie od 1 października do 31 grudnia 2004 r., 86 zł miesięcznie od 1 stycznia 2005 r. do 31 sierpnia 2006 r., 128 zł miesięcznie od 1 września 2006 r. do 31 października 2007 r. i 182 zł miesięcznie od 1 listopada 2009 r. do 31 maja 2011 r. otrzymywany przez nią dodatek z tytułu samotnego wychowywania dzieci wynosił 340 zł miesięcznie od 1 października 2004 r. do 31 sierpnia 2005 r., 440 zł miesięcznie od 1 września 2005 r. do 31 sierpnia 2006 r. i 340 zł miesięcznie od 1 września 2006 r. do chwili obecnej. Dodatek z tytułu rozpoczęcia

roku szkolnego wynosił 180 zł we wrześniu 2005 r., 200 zł we wrześniu 2006 r. 2007 r. 2008 r. i 2010 r. W związku z pogrzebem i pochówkiem męża powódka zapłaciła 1.200 zł - opłata za cmentarz, 200 zł kwiaty na trumnę i wieniec, 300 zł ubranie dla zmarłego, 400 zł ubrania dla wdowy i dzieci, 150 zł opłata za autokar dla żałobników, 400 zł opłata za posługę kościelną, 2.000 zł koszt trumny z obsługą, 600 zł koszt stypy i 6.000 zł koszt pomnika. (dowód: informacja KRUS z dnia 1 października 2009 r. k - 133-135, informacja KRUSz dnia 17 maja 2011 r. k - 416, zaświadczenie Miejskiego Ośrodka Pomocy społecznej w Z. k - 418, pismo powódki z dnia 21 grudnia 2009 r. k - 171, kopia umowy o wykonanie pomnika k - 422). Powódka dokonała zgłoszenia szkody u pozwanego w dniu 12 lutego 2007 r. domagając się 50.000 zł odszkodowania na swoją rzecz, po 75.000 zł na rzecz synów, zwrotu kosztów pogrzebu w kwocie 10.000 zł i renty wyrównawczej po 700 zł miesięcznie od daty wypadku. Decyzją z dnia 14 sierpnia 2007 r. pozwany przyznał powodom łączną kwotę 14.412 zł na którą składały się kwoty po 5.000 zł tytułem stosownego odszkodowania na rzecz małoletnich powodów, 3.750 zł tytułem stosownego odszkodowania na rzecz powódki oraz 662 zł tytułem kosztów pogrzebu. Decyzją z dnia 25 marca 2008 r. pozwany przyznał powódce kwotę 750 zł tytułem zwrotu kosztów pomnika. (dowód; akta szkody (...)).

Zdaniem sądu pierwszej instancji powództwo jest w znacznej części zasadne. Nie ulega dla sądu pierwszej instancji wątpliwości, że śmierć K. D. spowodowała znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446§3 kc dla żony i dzieci. W ocenie sądu pierwszej instancji jako punkt wyjścia do wyliczenia odszkodowania należy przyjąć kwotę 100.000 zł dla M. D. i po 100.000zł dla P. i A.. K. D. przyczynił się do wypadku w 40% (10% za niezapięcie pasów bezpieczeństwa i 30% za jazdę z kierowca spożywającym wcześniej alkohol). Po odliczeniu więc wypłaconej przez pozwanego kwoty tytułem odszkodowania i po odjęciu przyczynienie się K. D. do wypadku powódce M. D. należy się 56.250zł , a powodom K. i P. D. po 60.000zł. Powodowie mają też w ocenie sądu pierwszej instancji prawo do renty z art. 446§2 kc . Powód zarabiał 1000zł netto, według zeznań powódki dorabiał ok. 200zł miesięcznie i zamierzał poszukać lepiej płatnej pracy. Zdaniem sądu pierwszej instancji wiarygodne jest dążenie młodego ojca rodziny do poprawy sytuacji materialnej rodziny.

Gdyby K. D. nadal pracował w Zakładzie (...) wynagrodzenia za pracę brutto wynosiłoby 1,909,60 zł. Nadto art. 446 § 2 k.c. nakazuje uwzględniać nie tylko dochody, ale możliwości zarobkowe poszkodowanego. Mając zatem na uwadze, iż K. D. był osobą młodą , zdrową, zaradną, można ocenić jego możliwości zarobkowe granicach 1.200 zł miesięcznie w okresie 2004 - 2006 r. i 1.700- 1.900 zł miesięcznie okresie od 2007 - 2009 r.

Po odliczeniu części środków pieniężnych na własne utrzymanie, należy stwierdzić, w okresie od października 2004 r. do 31 grudnia 2006 r. K. D. miał możliwość lożenia na dzieci oraz na żonę kwoty 900 zł miesięcznie tytułem alimentów, tj. po 300 zł i każdego z powodów, w okresie od 1 stycznia 2007 r. do 31 grudnia 2008 r. kwot po 400 miesięcznie, oraz w okresie od 1 stycznia 2009 r. kwot po 500 zł miesięcznie. Kwoty powyższe należy uznać za adekwatne do potrzeb małoletnich powodów a także adekwatne do potrzeb powódki M. D., mając na uwadze, że jakkolwiek na matce również spoczywa obowiązek alimentacyjny wobec dzieci, to w sytuacji, w której nie miała ona możliwości uzyskiwania własnych dochodów, jej obowiązek alimentacyjny wyrażał się w osobistych staraniach o wychowanie dzieci. Z informacji KRUS (...)w K. dotyczącej wypłat z tytułu renty rodzinnej na rzecz małoletnich powodów oraz informacji Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Z. wynika, iż średnia miesięczna kwota netto przypadająca na powódkę i jej dzieci w okresie od października 2004 r. do maja 2009 r. wynosiła około 1.100 zł co dawało kwotę około 370 zł miesięcznie na jednego członka rodziny, bez uwzględnienia kosztów niezbędnych opłat (energia elektryczna, opał, podatek od nieruchomości). Niewątpliwie więc ustalenie należnej powodom renty w kwotach po 100 zł miesięcznie za okres od października 2004 r. do 31 grudnia 2006 r. w kwotach po 200 zł miesięcznie za okres od 1 stycznia 2007 r. do 31 grudnia 2008 r. oraz w kwotach po 300 zł za okres od 1 stycznia 2009 r. (co daje łącznie kwoty po 10.200 zł zasądzone z ustawowymi odsetkami od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu) oraz dalszej renty w kwotach po 300 zł miesięcznie na rzecz każdego z powodów poczynawszy do dnia 1 czerwca 2009 r. przy uwzględnieniu 40% stopnia przyczynienia się poszkodowanego. Ustalając wysokość renty sąd pierwszej instancji brał pod uwagę wartości netto. Zdaniem sądu pierwszej instancji powódka wykazała, że na koszty pogrzebu składają się 1.200 zł - opłata za cmentarz, 200 zł kwiaty na trumnę i wieniec, 300 zł ubranie dla zmarłego, 400 zł ubrania dla wdowy i dzieci, 150 zł opłata za autokar dla żałobników, 400 zł opłata za posługę kościelną, 2.000 zł koszt trumny z obsługą, 600

zł koszt stypy i 6.000 zł koszt pomnika . Pozwany wypłacił powódce kwotę 662 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu oraz kwotę 750 zł tytułem zwrotu kosztów nagrobka. Przyjmując za pozwanym, że wystawiony nagrobek ma charakter podwójny, Sąd uwzględnił w połowie wykazaną umową o wykonanie pomnika kwotę należności kamieniarza, tj. 3.000zł. Zatem od wykazanych przez powódkę kosztów pogrzebu i wystawienia nagrobka w łącznej kwocie 11.250 zł kwoty 3.000 zł pozostaje kwota 8.250zł. Kwotę tę należało obniżyć z tytułu przyczynienia się zmarłego, co dało zasądzoną pozwem kwotę 5.517,50 zł po odjęciu kwoty 1.412 zł wypłaconej przez pozwanego. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Powodowie wygrali proces w 90%. Po stosunkowym rozdzieleniu kosztów pozwany powinien zwrócić powodowi tytułem kosztów procesu kwotę 6.522,30 zł. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U Nr 167, poz. 1398 ze zm.) Sąd obciążył powoda kwotą 10.264,80 zł tytułem nieuiszczonej części kosztów sądowych (opłata stosunkowa od pozwu, koszt opinii biegłych), po ich stosunkowym rozdzieleniu.

Od wyroku tego wniósł apelację pozwany.

Zaskarżył wyrok w części objętej:

- pkt 1 -10 wyroku w zakresie, w jakim Sąd przyjął 40%, zamiast 75% stopnia przyczyniania się poszkodowanego K. D. do rozmiarów szkody powstałej w dniu 17 września 2004 r.,
- pkt 1 i 2 wyroku w zakresie, w jakim Sąd uznał za zasadne przyjęcie, jako punkt wyjścia do określenia należnego powodowi odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powodów, kwot odpowiednio - 100.000 zł należnej M. D. oraz po 150.000 zł należnych P. D. i A. D., zamiast kwot po 60.000 zł wnioskowanych w pozwie,
- pkt 3-5 wyroku w zakresie, w jakim Sąd przyjął, jako punkt wyjścia do określenia wysokości rent należnych powodowi hipotetyczne dochody, jakie uzyskiwałby z tytułu umowy o pracę poszkodowany K. D. w kwocie brutto,
- pkt 1,2 i 6 wyroku w zakresie początkowej daty biegu terminu odsetek od kwot zasądzonych w pkt 1,2 i 6 sentencji wyroku.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił :

#### 1. naruszenie prawa materialnego

a) art. 446§ 2 kc w związku z art. 135§ 1 k.r.o. oraz w związku z art. 129§ 2 k.r.o. poprzez błędne przyjęcie, iż kwoty rent na rzecz powodów są współmierne do możliwości zarobkowych zmarłego K. D.,

b) art. 446§ 3 kc poprzez błędne przyjęcia, iż ustalony stan faktyczny uzasadnia przyjęcie znacznego stopnia pogorszenia się sytuacji życiowej powodów oraz błędne przyjęcie, iż ustalony stan faktyczny uzasadnia przyjęcie kwot 100.000 zł dla M. D. oraz kwot po 150.000 zł dla P. D. i A. D., jako kwot wyjściowych do ustalania należnych powodowi kwot odszkodowań - z tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej,

c) art. 363§ 2 kc w związku z art. 481§ 1 kc oraz art. 817 kc poprzez błędne przyjęcie, że roszczenia objęte pkt 1, 2 i 6 wyroku były wymagalne w dacie wystąpienia z powództwem, a w konsekwencji, że odsetki ustawowe od kwoty roszczeń zasądzonych w pkt 1,2 i 6 wyroku rozpoczynają bieg w datach wskazanych w pkt 1,2 i 6 wyroku, podczas gdy za początkową datę biegu odsetek ustawowych w sprawie przyjąć należy dzień wyrokowania - bowiem

stan faktyczny sprawy ustalony został dopiero na podstawie opinii biegłych oraz innego zgromadzonego w toku rozprawy materiału dowodowego;

#### 2. naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) naruszenie art. 233 kpc poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny zebranych w sprawie dowodów, w szczególności polegające na błędnym przyjęciu, że:

(i) poszkodowany K. D. przyczynił się do skutków doznanej szkody jedynie w 10% poprzez fakt niezapięcia pasów bezpieczeństwa, podczas gdy z ustaleń Sądu poczynionych na podstawie przeprowadzonych w sprawie opiniach biegłych, w szczególności opinii biegłego medycyny D. K. oraz opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego A. P. wynika, iż fakt niezapięcia pasów miał podstawowe znaczenie z punktu widzenia odniesionych przez pokrzywdzonego K. D. obrażeń ciała; co w konsekwencji skutkowało rozbieżnością pomiędzy ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę orzeczenia a materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, skutkującym tym, że przyjęty 10% stopień przyczynienia się jest wartością rażąco zaniżoną, a zasadnym jest przyjęcie przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia i rozmiaru doznanej szkody na poziomie 25%,

(ii) poszkodowany K. D. przyczynił się do skutków doznanej szkody jedynie w 30% poprzez fakt wcześniejszego spożywania alkoholu z kierowcą pojazdu, podczas gdy z ustaleń Sądu wynika, iż poszkodowany spożywał alkohol wspólnie z kolegą a następnie zdecydował się na jazdę samochodem z pijanym kierowcą, co prowadzi do wniosku, iż okoliczność ta w znacznym stopniu przyczyniła się do powstania szkody; co w konsekwencji skutkowało rozbieżnością pomiędzy ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę orzeczenia a materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, skutkującym tym, że przyjęty 30% stopień przyczynienia się jest wartością rażąco zaniżoną a zasadnym jest przyjęcie przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia i rozmiaru doznanej szkody na poziomie 50%,

(iii) przyjęcie przez sąd jako punkt wyjścia dla określenia należnego powodom odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej kwot odpowiednio 100.000zł i po 150.000zł, podczas gdy ze zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego, w tym pozwu wynika, że powodowie za należne im odszkodowanie uznali kwoty po 60.000 zł i takich kwot dochodzili na rzecz każdego z powodów; co w konsekwencji skutkowało błędnym przyjęciem kwot innych niż wynikające z ustalonego materiału dowodowego, przyznanie powodom odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w wyższych kwotach niż kwoty odszkodowań dochodzone pozwem, oraz wyrokowanie ponad żądanie,

(iy) jako podstawy do ustalenia wysokości skapitalizowanej renty oraz renty na przyszłość, hipotetycznego wynagrodzenia K. D. w kwocie brutto (1.900 zł), podczas gdy podstawę ten powinien stanowić hipotetyczny dochód, czyli kwota netto; co w konsekwencji doprowadziło do zasądzenia nienależnego świadczenia,

Powołując się na powyższe zarzuty wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku:

1. w pkt 1 - 9 wyroku - w zakresie, w jakim Sąd przyjął 40%, zamiast 75% stopnia przyczynienia się poszkodowanego K. D. do rozmiarów szkody powstałej w dniu 17 września 2004 r.,
2. w pkt 1 wyroku - w zakresie przyjęcia za punkt wyjścia do określenia należnego powodce odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, kwoty 60.000 zł, a w konsekwencji oddalenie powództwa w zakresie kwoty 45.000 zł należnej powodce M. D.;
3. w pkt 2 wyroku w zakresie przyjęcia za punkt wyjścia dla określenia należnego powodom odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej po 60.000 zł dla każdego z powodów, a w konsekwencji oddalenie powództwa w zakresie kwot po 50.000 zł należnych powodom;
4. w pkt 3-5 wyroku - przyjęcie za punkt wyjścia do określenia należnych powodom rent z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej - przyjęcie hipotetycznych dochodów pokrzywdzonego K. D. w kwocie netto, a w konsekwencji oddalenie powództwa w zakresie rent w całości,
5. w pkt 1,2 i 6 wyroku - za początkową datę biegu terminu odsetek od kwot zasądzonych w pkt 1,2 i 6 sentencji wyroku, przyjęcie daty wyrokowania,
6. zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Jednocześnie, z ostrożności procesowej, gdyby Sąd uznał za prawidłowe ustalenia Sądu I instancji co do 40% stopnia w zakresie przyczynienia się K. D. do powstania i rozmiarów szkody wnosił o zmianę :

1. w pkt 1 wyroku - w zakresie przyjęcia za punkt wyjścia do określenia należnego powódce odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej kwoty 60.000 zł, a w konsekwencji oddalenie powództwa w zakresie kwoty 24.000 zł należnej powódce M. D.

2. w pkt 2 wyroku - w zakresie przyjęcia za punkt wyjścia do określenia należnego powodom odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej kwot po 60.000 zł dla każdego z powodów, a w konsekwencji oddalenie powództwa w zakresie kwot po 29.000 zł należnych powodom P. D. i A. D.

3. w pkt 3-5 wyroku - przyjęcie za punkt wyjścia do określenia należnych powodom rent z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej - przyjęcie hipotetycznych dochodów pokrzywdzonego K. D. w kwocie netto, a w konsekwencji oddalenie powództwa w zakresie rent w całości,

4. w pkt 1,2 i 6 wyroku - za początkową datę biegu terminu odsetek od kwot zasądzonych w pkt 1,2 i 6 sentencji wyroku, przyjęcie daty wyrokowania,

5. zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Jednocześnie w razie nieuwzględniania wniosków zawartych powyżej wnosił o :

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w części wskazanej w pkt 1-4 powyżej i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji,

2. pozostawienie Sądowi I instancji rozstrzygnięcie o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym.

#### **SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE :**

Apelacja pozwanego jest częściowo zasadna.

Na wstępie podnieść należy, iż pozwany nie kwestionuje zasady swojej odpowiedzialności, zatem wystarczy wskazać, że w tej części podziela Sąd Apelacyjny wywody sądu pierwszej instancji i zbędne jest ich powtarzanie.

We wniesionej apelacji pozwany kwestionował stopień przyczynienia się K. D. do wypadku, wysokość odszkodowania z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej powodów na skutek śmierci K. D. oraz zasadność żądania renty przez powodów, a także datę początkową odsetek. Zarzuty te w ocenie Sądu Apelacyjnego częściowo na uwzględnienie zasługują.

Rację ma częściowo pozwany zarzucając, iż przyjęcie 40% przyczynienia się K. D. do wypadku jest zbyt niskie w stosunku do okoliczności. Z mocy art. 362 kc jeśli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza stopnia winy obu stron. Podnieść należy, iż sąd pierwszej instancji przyjął przyczynienie się K. D. do wypadku lecz w mniejszym zakresie, niż tego chciał skarżący. Nie czynił jednakże żadnych rozważań, co do możliwości zastosowania art. 362kc do odszkodowania i renty wynikającej z art. 446 kc. W tej sytuacji wyjaśnić trzeba, że w ocenie Sądu Apelacyjnego art. 362kc ma zastosowanie także przy zasądzaniu odszkodowania i renty na podstawie art. 446kc. Roszczenia dochodzone przez powodów mają bowiem wprawdzie samodzielny charakter, ale są ściśle związane z osobą zmarłego i dlatego jego przyczynienie się do powstania szkody nie może pozostać bez wpływu na wysokość wspomnianych roszczeń (patrz też wyrok SA we Wrocławiu z dnia 27 stycznia 2012r., IACa 1535/11, lex.1108778).

Z ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd pierwszej instancji wynika, że K. D. przyczynił się do wypadku w dwojaki sposób. Po pierwsze spożywał z kierowcą alkohol (ok. 1 litra) następnie wsiadł z nim do samochodu,



ponadto nie zapiął pasów bezpieczeństwa. Do wypadku doszło z powodu nietrzeźwości kierowcy ( ok. 1,5 promila alkoholu ), nadmiernej prędkości nie dostosowanej do warunków jazdy w wyniku czego samochód uderzył w przeszkodę, K. D. wypadł przez przednią szybę i uderzając o przeszkodę poniósł śmierć na miejscu. Z utrwalonego już w orzecznictwie stanowiska niezbieżnie wynika, że osoba, która decyduje się na jazdę samochodem z kierowcą będącym w stanie po spożyciu alkoholu, przyczynia się do odniesionej szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego, gdy stan nietrzeźwości kierowcy pozostaje w związku z tym wypadkiem. Spożywanie zaś napoju alkoholowego z takim kierowcą przed jazdą uważać należy za przyczynienie się do powstania szkody w stopniu znacznym. Taki pogląd wyraził m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 listopada 2003 r., III CKN 606/00( LEX nr 550935), czy też z dnia 2 grudnia 1985r., IV CR 412/85( OSP 1986/4/87). Z ustaleń sądu pierwszej instancji wynika jednoznacznie, że K. D. pił najpierw znaczne ilości alkoholu z kierowcą, a następnie zdecydował się na jazdę z nim, a wypadek bez wątpienia był spowodowany znacznym stopniem upojenia alkoholowego kierowcy (1,5 promila). Nadto K. D. nie zapiął pasów bezpieczeństwa, co miało wpływ na skutki wypadku – spowodowanie jego śmierci. Przyczyną śmierci K. D. – jak wynika z opinii biegłego chirurga urazowego, którą sąd pierwszej instancji trafnie podzielił - był to uraz wielonarządowy w postaci: w obrębie głowy: podbiegnięcia krwawego czepca ścięgniętego i krwiaka podpajęczynówkowego mózgu, w obrębie klatki piersiowej: złamania żeber I-X po stronie prawej, V-VIII po stronie lewej w liniach pachowych przednich, krwi płynnej w ilości około 1,5 l w jamach opłucnowych, w drogach oskrzelowych, krwiaków podopłucnowych obustronnych, stłuczenia obu płatów płuc, rozerwania prawej komory serca oraz pnia tętnicy płucnej, złamania kręgosłupa piersiowego z przerwaniem ciągłości rdzenia kręgowego, w obrębie jamy brzusznej: płytkich pęknięć liniowych powierzchni przeponowej wątroby, rozerwania śledziony. Nie zapięcie przez poszkodowanego pasów bezpieczeństwa miało znaczący wpływ na zakres doznanych przez niego obrażeń, spowodowało wypadnięcie ciała poszkodowanego z pojazdu. Obrażenia klatki piersiowej i brzucha powstały w konsekwencji zderzenia samochodu ze stałą przeszkodą w wyniku nagłego ruchu ciała do przodu i kontaktu z elementami wewnętrznymi samochodu a konkretnie przednim fotelem pasażera. Obrażenia głowy i kręgosłupa piersiowego powstały na skutek wypadnięcia ciała przez przednią szybę samochodu. Zapięte pasy bezpieczeństwa zabezpieczyłyby poszkodowanego przed obrażeniami w postaci rozerwania prawej komory serca oraz pnia tętnicy płucnej, rozerwaniem śledziony a także przed złamaniem kręgosłupa piersiowego. Rację ma zatem skarżący, iż w tych okolicznościach faktycznych przyjęcie przez sąd pierwszej instancji przyczynienia łącznie jedynie w wysokości 40% należy uznać za zbyt niskie. Nie ma jednakże racji skarżący zarzucając, iż w tych okolicznościach sprawy przyczynienie poszkodowanego do wypadku winno wynosić 75%. K. D. nie był kierowcą pojazdu, jazda z pijanym kierowcą nie jest tak naganna jak prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu, zatem biorąc pod uwagę okoliczności sprawy przyczynienie się K. D. do wypadku za jazdę z nietrzeźwym kierowcą, z którym wcześniej spożywał alkohol i nie zapięcie pasów bezpieczeństwa, co miało wpływ na skutki wypadku powinno wynosić łącznie 50%, (30% za jazdę z pijanym kierowcą i 20% za niezapięcie pasów bezpieczeństwa).

Rację ma także skarżący, iż kwoty, które sąd pierwszej instancji przyjął jako należne powodowi z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej są ustalone w rażąco zawyżonej wysokości. Pozwany nie kwestionował zasady odpowiedzialności z tego tytułu, wskazał zatem należy, iż podziela Sąd Apelacyjny ustalenia sądu pierwszej instancji, że na skutek śmierci ojca i męża nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. Zgodnie z treścią tegoż artykułu sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Zakresem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. objęty jest uszczerbek określany mianem pogorszenia się sytuacji życiowej wskutek śmierci poszkodowanego. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej może przejawiać się w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości, gdy byłaby szczególnie pożądana z uwagi na wiek zmarłego rodzica (por. wyrok SN z 13 maja 1969 r., II CR 128/69, OSP 1970, z. 6, poz. 122). Pogorszenie się sytuacji życiowej osoby najbliższej może polegać także na utracie zdrowia (rozstrój psychiczny), wywołanej szczególnie tragicznymi okolicznościami śmierci osoby bezpośrednio poszkodowanej (por. wyrok SN z 8 maja 1969 r., II CR 114/69, OSN 1970, nr 7-8, poz. 129;). Z kolei w wyroku SN z 30 czerwca 2004 r. (IV CK 445/03, Mon. Praw. 2006, nr 6, s. 315) sąd uznał, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację

materialną. Mogą to być zatem również zmiany w stanie zdrowia. Należy jednak zaznaczyć, że ocena powinna być dokonywana za pomocą kryteriów obiektywnych. Sąd Apelacyjny podzielił dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia, że M. D. po śmierci męża została sama bez środków do życia, z dwójką małych dzieci. Straciła bezpowrotnie oparcie, które wcześniej zapewniał jej mąż, zarówno psychiczne jak i materialne, mając na uwadze, że w pełnym zakresie pozostawała na utrzymaniu męża, a jej życie koncentrowało się na obowiązkach domowych. Dla powódki śmierć męża oznaczała diametralne pogorszenie sytuacji finansowej, gdyż niezależnie od wysokości dochodów jej męża, to on był jedyną osobą zapewniającą całej rodzinie środki utrzymania. Znalazła się w zupełnie nowej sytuacji życiowej, wymagającej samodzielnego zorganizowania na nowo życia domowego, zadbania o zapewnienie rodzinie źródła utrzymania. Sytuacja ta powodowała osłabienie jej aktywności życiowej, wywoływała dolegliwości organizmu, wymagające pomocy medycznej. W opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii dolegliwości odczuwane wówczas przez powódkę, jako że pojawiły się po śmierci męża, nie miały podłoża somatycznego, natomiast były zaburzeniami adaptacyjnymi związanymi z przeżywaniem żałoby. Obecnie dolegliwości te są mocno utrwalone, powódka w dalszym ciągu pozostaje pod opieką lekarza rodzinnego, który doraźnie przepisuje jej lekarstwa. Powódka nadal nie pracuje zawodowo, zarejestrowana jest jako bezrobotna, poszukiwanie przez nią pracy jak dotąd nie przyniosło pozytywnych rezultatów. Śmierć K. D. wywołała także negatywne następstwa u jego małoletnich synów. Po śmierci ojca małoletni utracili poczucie bezpieczeństwa i przeszli przyspieszony „kurs dorastania”, bowiem nagle na ich barki spadła odpowiedzialność za męskie obowiązki rodzinne (rąbanie drewna, wrzucanie węgla do piwnicy). W badaniach psychologicznych ujawniły się u nich obawy, zahamowanie emocjonalne, nawiązywanie do przeszłości, niepokój, „brak gruntu pod nogami”, powstrzymywanie się przed ujawnianiem emocji. Według biegłego sądowego z zakresu psychologii żałoba po stracie ojca i męża nie została do końca „przeżyta” przez wszystkich członków rodziny i niezbędne jest podjęcie przez powodów psychoterapii, aby mogli poradzić sobie z trudnymi emocjami. Utrata ojca dla małoletnich dzieci rzutuje nie tylko na ich aktualne położenie, ale wpływa też na ich widoki na przyszłość. Dzieci nie będą mogły już liczyć na wsparcie i pomoc ojca, zarówno materialną jak i wsparcie w podejmowaniu ważnych decyzji życiowych, np. wyborze kierunku dalszej nauki, zawodu itp., ale również rozwiązywania problemów związanych z okresem dorastania i wchodzeniem w „dorosłe życie”. Pogorszenie sytuacji życiowej powodów wiąże się także z utratą osobistych starań K. D. o dom. K. D. sam wykonywał prace związane z remontami, naprawami w domu, dbał o ogród, wykonywał cięższe prace fizyczne, np. wrzucał węgiel do piwnicy, rąbał drewno, kosił trawę, obsługiwał piec centralnego ogrzewania. Wszystkie te obowiązki, po śmierci męża, spadły na powódkę M. D., synowie dopiero w miarę dorastania byli w stanie wyręczyć ją w tych czynnościach. **Jednakże wysokość odszkodowania, mimo, że pozostawiona do uznania sądu nie może być oderwana od realiów ekonomicznych i poziomu życia, które zapewniał powodom mąż i ojciec.** Zmarły K. D. pracował za kwotę zaledwie 1000zł miesięcznie (według zeznań powódki „dorabiał” jeszcze dodatkowo 200zł miesięcznie), zatem nie mógł zapewnić rodzinie szczególnie wysokiego poziomu życia. Nadto jak wynika z ustaleń sądu pierwszej instancji pracując jako robotnik budowlany spożywał w czasie pracy z kolegami alkohol i to w niemałych ilościach (1 litr). Trudno jest w tej sytuacji przyjąć, skoro miał już 41 lat, iż z pewnością zmieniliby zatrudnienie i znalazł o wiele lepiej płatną pracę. Dlatego też nie sposób podzielić stanowiska sądu pierwszej instancji, że kwota z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej w przypadku powódki winna wynosić 100.000zł, a w przypadku powodów po 150.000zł. Łącznie kwota przyjęta przez sąd pierwszej instancji dla całej rodziny wynosiła 400.000zł, a biorąc pod uwagę zarobki zmarłego kwotą taką zarobili by za 33 lata, przy założeniu, że nic nie wydawali by na siebie. Rację ma więc skarżący, iż kwoty przyjęte przez sąd pierwszej instancji jako odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów są rażąco zawyżone. W okolicznościach niniejszej sprawy zdaniem Sądu Apelacyjnego adekwatne do pogorszenia się sytuacji życiowej powodów są kwoty żądane przez powodów w pozwie, a mianowicie po 60.000 zł na rzecz każdego z nich. Kwoty te należało obniżyć o 50 % z tytułu przyczynienia się zmarłego do wypadku. Należało także odjąć od każdej z nich kwoty wypłacone już przez skarżącego z tego tytułu, a więc po 5000 zł na rzecz powodów P. i A. i 3750zł na rzecz powódki. Zatem zaskarżony wyrok należało zmienić z mocy art. 386§1 kpc w punktach 1 i 2 o tyle, że zasądzone odszkodowanie obniżyć do kwot 26.250 zł dla powódki i po 25.000zł dla każdego z powodów. Dalej idącą apelację należało oddalić z mocy art. 385 kpc. Śmierć ojca i męża z pewnością spowodowała znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów, a odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej powodów nie może być symboliczne, musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Niezasadna jest także apelacja w części dotyczącej odsetek za opóźnienie. Trafnie, wbrew zarzutom skarżącego sąd zasądził te odsetki po upływie 30 dni od wezwania do zapłaty. Istotnie w orzecznictwie nie ma jednolitości, co do daty początkowej zasądzenia odsetek z tego tytułu (art. 455kc). Podziela Sąd Apelacyjny w tym składzie pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2012r.,( VCSK 57/11, niepubl.), iż w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania, w tej bowiem chwili staje się, zgodnie z art. 455 k.c., wymagalny obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego. Rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu, nie zmienia to jednak faktu, że chodzi o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia, a nie dopiero w dacie sprecyzowania kwoty i przedstawienia dowodów. Jeżeli po weryfikacji okaże się, że ustalona kwota odszkodowania nie przekracza wysokości kwoty żądanej już wcześniej, nie ma przeszkód do zasądzenia odsetek od tej wcześniejszej daty. W tym stanie rzeczy wprowadzie zgłoszone przez powodów żądanie podlegało weryfikacji, jednakże żądana przez powodów kwota po 60.000zł okazała się zasadna, uwzględniała bowiem sytuację na dzień zgłoszenia żądania, dlatego też odsetki należało zasądzić od tej daty. Wskazać przy tym należy, iż proces trwał długo – przeszło 3 lata – zatem zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania tak jak tego chciał skarżący stanowiłoby nieuzasadnione uprzywilejowanie pozwanego, który nie zapłacił odszkodowania po wezwaniu do zapłaty. Dlatego też w tej części apelację należało oddalić.

Zasadna jest także w części apelacja w zakresie zasądzonej na rzecz powodów renty wyrównawczej. Z mocy art. 446§2 kc osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego

Renta z art. 446§2 kc winna być obliczona stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Niewątpliwie powodowie należą do kręgu osób wymienionych w tym artykule. Nie wystarczy jednak, aby podmiot tylko należał do kręgu potencjalnie uprawnionych do żądania alimentów od zmarłego, lecz konieczne jest, aby spełnione zostały pozostałe przesłanki wymienione w tym artykule. Roszczenie o zasądzenie renty ma kompensować korzyści, jakie uprawniony utracił przez śmierć poszkodowanego. Tak więc uprawniony może skutecznie domagać się renty nie wtedy gdy po jego stronie istnieją niezaspokojone potrzeby lecz tylko stosownie do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego i tylko wtedy gdy inne świadczenia otrzymywane z tytułu śmierci zobowiązanego do alimentacji nie pokryją wysokości kwot, które zmarły byłby w stanie świadczyć biorąc pod uwagę jego możliwości zarobkowe i majątkowe. Rację ma skarżący, iż renta zasądzona przez sąd pierwszej instancji nie uwzględnia w ogóle możliwości zarobkowych zmarłego K. D.. Zupełnie bezpodstawnie przyjął sąd pierwszej instancji, że zmarły polepszyłby swą sytuację materialną podejmując bliżej nieokreśloną, lepiej płatną pracę. Zmarły miał już 41 lat, nie wykorzystał dotąd w jakiś szczególny sposób swoich możliwości zarobkowych, pracował jako robotnik budowlany z zarobkiem 1000zł, według twierdzeń powódki dorabiał dodatkowo 200zł miesięcznie. Jak wynika z zaświadczenia zakładu zatrudniającego powoda zaczął tam pracować tam dopiero od 14 kwietnia 2004r., a więc trzy dni przed śmiercią. Z ustaleń sądu pierwszej instancji wynika, że w czasie pracy pił alkohol i to w znacznych ilościach ( 1 litr). Powodowie nie wykazali aby wcześniej zmarły wykonywał jakąś lepiej płatną pracę. Dlatego też nie sposób podzielić stanowiska sądu pierwszej instancji, iż istotnie możliwości zarobkowe K. D. znacznie wzrosłyby w stosunku do osiągniętych. Całkowicie błędnie przyjmuje sąd pierwszej instancji do dalszych ustaleń kwotę zarobku 1900zł, skoro z zaświadczenia zakładu (...) wynika, że jest to kwota brutto, a netto wynosi 1400zł. Nadto wskazać należy, iż wyliczając rentę wyrównawczą w zasadzie nie przeprowadził sąd pierwszej instancji żadnych konkretnych wyliczeń mimo, że zasądzał rentę za okres od 2004r do 2011r czyli za 7lat, co znacznie utrudniało kontrolę instancyjną. Ponadto przy wyliczaniu takiej renty należy także odjąć wszystkie świadczenia, które powodowie otrzymali z tytułu śmierci K. D. i to za każdy miesiąc oddzielnie. Dlatego też Sąd Apelacyjny przyjął, że wyliczenie takiej renty wymaga wiadomości specjalnych (art. 278kpc) i postanowił uzupełnić postępowanie dowodowe w postępowaniu apelacyjnym w ten sposób, że dopuścił dowód z opinii biegłego polecając mu wyliczenie wysokości ewentualnej renty wyrównawczej należnej każdemu z powodów oddzielnie, z tytułu śmierci męża i ojca, biorąc pod uwagę zarobki jakie mógłby osiągnąć K. D. gdyby pracował na dotychczas zajmowanym stanowisku, bądź podobnym biorąc pod uwagę jego wiek i wykształcenie, po odliczeniu otrzymywanych przez powodów świadczeń z tytułu śmierci

ojca i męża przy przyjęciu, że K. D. przyczynił się w 50% do wypadku – za cały okres objęty pozwem, za każdy miesiąc oddzielnie, przy czym za okres od października 2004r do dnia 30 maja 2009r (czyli do dnia wniesienia pozwu ) polecił rentę skapitalizować. S. G. – biegły sądowy z zakresu finansów, rachunkowości, i obliczania wynagrodzeń – wykonał opinię zgodnie z poleceniem sądu. Przyjął wynagrodzenie miesięczne K. D. za okres od października do grudnia 2004r według deklaracji powodów czyli 1000zł w firmie (...) plus 200zł z tytułu dodatkowych prac, wynagrodzenie za następne lata przyjął jako hipotetyczne wynagrodzenie zwiększane proporcjonalnie do wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce. Wynagrodzenie to wyliczył szczegółowo za każdy rok i przestawił w tabelce. Odliczył także wszystkie otrzymywane przez powodów świadczenia tj. z tytułu renty rodzinnej, czy też renty z MOPSu płaconej powodce z tytułu samotnego wychowywania dzieci po śmierci ojca. Wszystkie pozycje jasno i czytelnie przedstawił w stosownych tabelkach. Z wniosków opinii wynika, iż renta należy się jedynie powodom P. i A. , uszczerbek powódki jest całkowicie skompensowany otrzymywanymi z MOPSu świadczeniami z tytułu samotnego wychowywania dzieci po śmierci ojca. Opinia ta jest w ocenie Sądu Apelacyjnego jasna, logiczna, spójna, zrozumiała dla sądu i w wystarczający sposób wyjaśnia okoliczności wymagające wiadomości specjalnych, dlatego też Sąd Apelacyjny w całości podzielił płynące z niej wnioski. Podkreślić także należy, iż pozwany opinii tej nie kwestionował, powodowie wprawdzie opinię tę kwestionowali, jednakże nie złożyli do niej żadnych merytorycznych zarzutów. Zarzuty zawarte w piśmie procesowym z dnia 18 czerwca 2012r zawierającym zarzuty do opinii sprowadzały się do kwestionowania w istocie nie opinii biegłego lecz tezy dowodowej. Fakt przyjęcia 50% przyczynienia się K. D. do szkody oraz przyjęcie do wyliczeń takich a nie innych zarobków szczegółowo wyjaśnił Sąd Apelacyjny powyżej i nie ma potrzeby wyjaśnień tych powtarzać. Reasumując wnioski opinii Sąd Apelacyjny podzielił w związku z tym należało zaskarżony wyrok:

- w punkcie 3 zmienić w ten sposób, że zasądzić na rzecz powodów P. D. i A. D. po 4.703zł z tytułu skapitalizowanej renty za okres od października 2004 do maja 2009r z odsetkami od wezwania do zapłaty, a żądanie skapitalizowanej renty dla powódki oddalić,

- w punkcie 4 w ten sposób, że żądanie bieżącej renty dla powódki oddalić ;

- w punkcie 5 w ten sposób, że zasądzić na rzecz każdego z powodów rentę wyrównawczą wyliczona przez biegłego a to : od czerwca 2009 do grudnia 2009r po 119,40zł miesięcznie, od stycznia 2009 do lutego 2009 po 135,10 zł miesięcznie, od marca 2010 do grudnia 2010 po 128,50 zł miesięcznie, od stycznia 2010r do lutego 2010 po 151,30zł miesięcznie, od marca 2011r do grudnia 2011r po 146, 60 zł miesięcznie, a od stycznia 2012r. po 167,10 zł miesięcznie z należnymi odsetkami za każdy miesiąc oddzielnie zgodnie z datą płatności renty.

W pozostałej części apelacja pozwanego części dotyczącej renty jako pozbawiona podstaw podlegała oddaleniu.

Niezasadna była także apelacja w części dotyczącej odsetek od zasądzonych na rzecz powódki poniesionych kosztów pogrzebu. W tej części pozwany samej wysokości zasądzonej z tego tytułu kwoty nie kwestionował, a jedynie termin zasądzenia odsetek. Wskazać należy, iż sąd trafnie z art. 455kc zasądził odsetki od wezwania do zapłaty, dlatego też apelacja w tej części nie zasługiwała na uwzględnienie i należało ją oddalić z mocy art. 385kpc.

Konsekwencją zmiany wyroku było stosunkowe z mocy art. 100 kpc zmniejszenie kosztów należnych powodom (o połowę, gdyż po zmianie wyroku powodowie utrzymali się ze swoim żądaniem mniej więcej w połowie). Obniżone zostały także koszty pobrane na rzecz Skarbu Państwa od pozwanych.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny na mocy art. 386§1kpc i art. 385kpc orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 100kpc znosząc wzajemnie koszty procesu, gdyż apelację uwzględniono mniej więcej w połowie. Z mocy art. 113 u 1 uoks nakazano pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Apelacyjnego w Katowicach od pozwanego połowę kosztów opinii biegłego, na mocy art. 113 u 4 uoks odstąpiono od obciążania kosztami opinii biegłego powodów.